

Kajdański, Edward

Medicus Sinicus Michała Boyma

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 31/2, 335-370

1986

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Edward Kajdański
(Gdańsk)

MEDICUS SINICUS MICHAŁA BOYMA *

XVII-wieczny polski misjonarz Michał Boym (1612—1659)¹ jest powszechnie uznany za jednego z pionierów europejskiej sinologii. Interesował się licznymi zagadnieniami dotyczącymi Chin: ich historią, geografią, przyrodą, etnografią, językiem, wreszcie chińską medycyną i farmacją. W 1643 r. jako jeden z nielicznych misjonarzy europejskich i jako drugi dopiero Polak, został Michał Boym wytypowany do pracy w Chinach. Udał się tam przetartym już przez Portugalczyków szlakiem morskim przez Maderę, Wyspy Zielonego Przylądka, Senę, Mozambik w Afryce Wschodniej i Goa w Indiach. Po pobycie w Makau został wysłany do Tingan w głębi wyspy Hainan. Z Hainanu dostał się na dwór ostatniego cesarza dynastii Ming — Yong Li w Zhaoqing, w pobliżu Kantonu. Potem przez południowe, południowo-zachodnie i północno-zachodnie Chiny odbył podróż do Xianu, słynnego Singanfu XVII-wiecznych misjonarzy. W 1650 r. dwór Yong Li wysłał go do Wenecji i Rzymu w charakterze ambasadora sprawy Mingów w ich walce z Mandżurami. Płynął morzem przez Cieśninę Hainańską, wzdłuż wybrzeży Tonkinu i Czampy (dziś południowa część Wietnamu i Kampucza), wokół Półwyspu Malakka do Goa. Tu zmuszony był opuścić statek i łamiąc portugalski zakaz wymknąć się potajemnie z twierdzy, aby lądem, przeważnie pieszo, zapuścić się w głąb półwyspu do Golkondy, wrócić na wybrzeże w okolicy Bender-Abbas i przez Sziraz, stolicę Persji — Isfa-

* W wyniku konsultacji, uzyskanej przez Redakcję od specjalistów w zakresie filologii łacińskiej i romańskiej, w tekście artykułu i w przypisach zastosowana została transliteracja, a nie transkrypcja XVII-wiecznych tekstów łacińskich i francuskich.

¹ Biogram Boyma pióra J. Krzyszkowskiego zamieszczony jest w *Polskim Słowniku Biograficznym*, t. 2. Kraków 1936 s. 380—381. Tam też znaleźć można wykaz najważniejszych źródeł i opracowań na jego temat.

han, a następnie przez ziemie należące do państwa tureckiego dostać się do Smyrny. Stamtąd wenecką galerą dopłynął do Wenecji i dostał się do Rzymu. Niezrozumiany, podejrzany o oszustwo i usunięty z Rzymu, musiał przez dwa lata przebywać w Loreto i dopiero po pięciu latach od wyjazdu z Chin został znowu w trybie pilnym wysłany do „Państwa Środka”. Tym razem podążył z listem od papieża Aleksandra VII do cesarzowej i wielkiego kanclerza Mingów. Znów przez Lizbonę i Goa, potem pieszo przez Indie do Meliapuru (port. Sao Thome), chińską dżonką do Syjamu, wreszcie przez Annam i Tonkin dotarł do chińskiej prowincji Guangxi. Śmierć zastała go w drodze, gdy przedzierał się przez manżurskie posterunki, podążając do „swego” cesarza. Pozostał do końca wierny „wielkiej sprawie”, gdy Portugalczycy i jezuici zrezygnowali już z popierania zagrożonej dynastii, aby nie narażać się mandżurskim zwycięzcom.

Jedną z najbardziej kontrowersyjnych i najszerzej dyskutowanych dziedzin działalności naukowej Boyma jest problematyka związana z chińską medycyną i farmacją. Czy był pierwszym Europejczykiem, który poznał ich tajniki i przekazał je światu naukowemu, czy dzięki jego dziełom rozpowszechniły się na naszym kontynencie niektóre chińskie metody lecznicze i stosowane w tym kraju leki? Rozgorzała przed trzystu laty polemika na ten temat nie wygasła i nadal fakty związane z medycznymi dziełami Boyma budzą żywe zainteresowanie historyków. Niniejsze opracowanie jest próbą podsumowania tego, co o działalności medycznej Boyma zostało już ustalone, uzupełnienia tych wiadomości oraz sprostowania niektórych błędnych poglądów.

Po przybyciu do Europy z Chin w końcu 1652 r. w charakterze ambasadora tego kraju, Boym zapowiedział we francuskiej wersji swej *Briesve Relation*² publikację dalszych siedmiu prac, a wśród nich dzieła o chińskiej medycynie — *Medicus Sinicus*.

² *Briesve Relation De la Notable Conversion Des Personnes Royales et de l'estat de la Religion Chrestienne en la Chine. Faicte par le tres R. P. Michel Boym de la Compagnie de Iesus, envoye par la Cour de ce Roÿaume la en qualite d'Ambassadeur au S. Siege Apostolique, et recitee par luy-mesme dans l'Eglise de Smyrne, de 29, Septembre de l' en 1652. A Paris, Chez Sebastien Cramoity, Imprimeur ordinaire du Roy et de la Reyne, et Gabriel Cramoisy. M. D. C. LIV. Avec Privilege de sa Maieste.* Polskie tłumaczenie *Briesve Relation*, dokonane przez Michała Janiewicza, ukazało się w I tomie Listów różnych wydanych przez F. Bohomolca (1756 i 1767). Pełny tytuł *Briesve Relation* w polskiej wersji brzmi: *Relacyja księdza Michała Boyma, Societatis Jesu, misyjonarza z prowicyi polskiej w Chinach, o stanie chrześcijaństwa w tamtych krajach, uczyniona w Rzymie roku 1653.* Warto przypomnieć, że w *Bibliografii polskiej* K. Estreichera (zb. og. t. XIII s. 304), polskie tłumaczenie tej pracy Boyma nie figuruje, przez co przez długi czas panowała opinia, iż przekład polski w ogóle nie istnieje. Dopiero w 1934 r. przypomniał o nim J. Krzyszkowski, odtwarzając polski tekst *Relacji* w „Misjach Katolickich” (1934) s. 286—287 i 315—318.

Briesve Relation Boyma została napisana po łacinie a jej treść została przez niego po raz pierwszy podana do wiadomości publicznej 29 września 1652 r. w Smyrnie, gdzie odczytał ją w jednym z tamtejszych kościołów³. W 1654 r. ukazała się wspomniana francuska wersja tej pracy wydana przez oficynę znanego już wówczas wydawcy — Sebastiana Cramoisy⁴. Jest to najobszerniejszy tekst *Briesve Relation*, wzbogacony o informacje, pochodzące z nieopublikowanego sprawozdania Boyma z podróży do Europy⁵ i być może innego jeszcze nieznanego rękopisu. Właśnie w tym wydaniu, w zamieszczonym na końcu zawiadomieniu — *Advertissement au Lecteur*, znajduje się jedyna wiadomość o przygotowywaniu przez Boyma do druku siedmiu dalszych prac. Pełna nazwa zapowiedzianego w pozycji VI, dzieła o chińskiej medycynie brzmi: „*Medicus Sinicus seu singularis Ars explorandi pulsuum et praedicenti et futura symptomata et affectionibus aegrotatum a multis ante Christum saeculis tradita — et apud Sinas conservata; quae quidem ars omnia est admirabilis et ab Europaea diversa*”⁶. Warto podkreślić, że już w tytule Boym mówi o metodzie diagnostyki chorób poprzez badanie tętna jako o sztuce całkiem odmiennej od europejskiej, umożliwiającej nie tylko określenie dolegliwości, lecz także przewidywanie jej przebiegu i ostatecznego wyniku.

Smutne losy tej pracy Boyma zasługują na szczególną uwagę polskich historyków medycyny i farmacji, ponieważ wśród bardzo licznych publikacji, jakie na przestrzeni minionych trzech wieków pojawiły się na ten temat w Europie i poza Europą, nie brakuje również i takich, które przekręcają fakty, zasiewają bezpodstawne wątpliwości, dążą do pomniejszenia udziału tego Polaka w historii poznawania Chin w ogóle, a chińskiej wiedzy przyrodniczej i medycznej w szczególności.

Po otrzymaniu polecenia powrotu do Chin z listami od papieża Aleksandra VII i generała zakonu jezuitów Goświna Nickla, adresowanymi do cesarzowej, matki ostatniego panującego dynastii Ming — Yong Li oraz do wielkiego kanclerza na dworze Mingów — Pang Tianshou, Mi-

³ Najpierw wydane zostało drukiem tłumaczenie włoskie, opublikowane już w 1652 r. w Rzymie, potem trzy tłumaczenia niemieckie, które ukazały się w 1653 r. Z jednego z nich zostało sporządzone tłumaczenie łacińskie, wydane w tymże roku w Kolonii. Pierwsze tłumaczenie francuskie ukazało się w 1653 r. w Liège.

⁴ Najpełniejsza bibliografia rękopiśmiennych i drukowanych prac Boyma znajduje się w opracowaniu prof. Bolesława Szcześniaka *The Writings of Michael Boym*, opublikowanym w *Monumenta Serica*, vol. 14 1955 Tokio s. 481—538.

⁵ „Referitur iter R. P. Michaelis Boym ex Sinis in Europam” MS, Archivum Romanum S. I., Jap-Sin 77, f. 67—71.

⁶ Tamże, f. 72. W polskich księgozbiorach nie znalazłem tego wydania. Korzystałem z egzemplarza znajdującego się w British Library w Londynie.

chał Boym wyruszył w marcu 1656 r. na pokładzie portugalskiego statku do Goa na zachodnim wybrzeżu Indii. Stamtąd trasa jego podróży prowadziła do stolicy Syjamu — Ajuthia. Z uwagi na przewidywane zwycięstwo Mandżurów w walce ze zwolennikami Mingów, ani władze kościelne, ani świeckie w Makau nie życzyły sobie, aby ambasador Mingów zatrzymywał się w tej portugalskiej enklawie i Boym zamierzał płynąć z Ajuthia do Tonkinu, by stamtąd przedostać się do chińskiej prowincji Guangxi, gdzie zgodnie z otrzymanymi przez niego informacjami miał się znajdować dwór Yong Li, w służbie którego wiernie pozostawał Boym do ostatnich dni życia. Świadomy niebezpieczeństwa podróży przez linię frontu, przekazał Boym w Goa, a następnie w Ajuthia rękopisy ukończonych prac swemu współtowarzyszowi podróży — Filipowi Couplet. Właśnie dzieje tych ważnych rękopisów pozostawały przez długi czas niewyjaśnione, przez co autorstwo Boyma dotyczące kilku publikacji na temat chińskiej medycyny w Europie, jakie ukazały się w drugiej połowie XVII w. było i niekiedy jest nadal podawane w wątpliwość.

Pierwszą drukowaną informację o dziele Boyma o chińskiej medycynie znajdujemy w *China Illustrata* Atanazego Kirchera⁷, jezuickiego polihistora i egiptologa, który stwierdza w nim, że poza *Flora Sinensis* Boym napisał dzieło o godnej podziwu sztuce diagnostyki metodą badania tętna, jednakże sam Kircher miał w 1667 r. wątpliwości, czy zostało ono opublikowane⁸.

Trzy lata po tej publicznej wypowiedzi Kirchera, zaliczanego do przyjaciół Boyma⁹, i nie ukrywającego swego uznania dla jego wiedzy sinologicznej, zaczęły się w Europie ukazywać anonimowe publikacje dotyczące chińskiej medycyny. Najpierw nieznaną wydawcą z Grenoble opublikował w 1671 r. w języku francuskim *Les Secrets de la Medicine*

⁷ *Atanasii Kircherii e. Soc. Jesu China monumentis, qua sacris qua profanis, nec non variis naturae et artis spectaculis, aliarumque rerum memorabilium argumentis illustrata, auspiciis Leopoldi Primi, Roman. Imper. semper Augusti, munificentissimi Mecaenatis*, Amsterdam, 1667, s. 120. Pozycja ta była wydana równoległe przez oficyny dwóch amsterdamskich wydawców: Jacoba à Meurs i Jana Jansson van Waesberge. Numeracje stron w obydwu wydaniach są identyczne.

⁸ Tamże, s. 120. Kircher pisze: „P. Michael Boym Polonus, qui Floram Sinensem Viennae, id est plantarum, fructum, florum et nonnullorum animalium historiam insigni imaginum apparatu luci Europae dedit; Et unum de pulsibus infirmorum, quibus Medici Sinenses in morborum notitiam admirando sane artis specimine deveniunt; qui tamen utrum lucem adhuc viderit, nondum mihi innotuit”.

⁹ Jeszcze przed ukazaniem się *Briesve Relation* Kircher zamieścił w swym drukowanym akuracie w 1652 r. dziele *Oedipus Aegyptiacus*, dwie ody Boyma. W jednej z nich, napisanej po chińsku i po łacinie, Boym zachwyca się postacią chińskiego filozofa Konfucjusza i przyrównuje do niego Kirchera.

*des Chinois*¹⁰, stwierdzając w tytule, że zostały one wysłane do Chin przez tajemniczego Francuza, „człowieka wielkich zasług”.

Bolesław Szczęściak, profesor Uniwersytetu Notre-Dame w USA, który w 1952 r. prowadząc z ramienia American Philosophical Society na terenie Europy badania, dotyczące działalności naukowej Boyma, miał możliwość przejrzenia tej książki, powołuje się na Abła Remusat, francuskiego sinologa i lekarza, profesora języka chińskiego i mandzurskiego w Collège de France, mającego okazję zbadania na początku XIX w. *Les Secrets de la Medicine de Chinois*. B. Szczęściak pisze: „Ta książka stanowi prawdziwą zagadkę dla historyka. Abel Remusat, najznakomitszy badacz Boyma uznał ją za jego pracę wraz z innymi publikacjami medycznymi. Jeżeli tak, to jak mogło się stać, że papiery Boyma zostały przekazane do tego nieznanego francuskiego wydawcy? Pozostanie to chyba nierozwiązanym problemem. Couplet rzeczywiście niewiele się troszczył o literacką własność Boyma, a fakt ten pozostaje w sprzeczności z tradycyjnym respektem jezuitów do praw autorskich ich zakonnych współbraci. Tak się już stało, że ta pierwsza kradzież pracy Boyma miała miejsce na Place de Mal-Conseil”¹¹.

Aluzja Szczęściaka do Place de Mal-Conseil — Placu Niezgody w Grenoble, gdzie mieściła się siedziba wydawcy, jest całkiem zrozumiała. Wojna z Mandżurami w Chinach zasiała niezgodę zarówno w szeregach samych jezuitów, pracujących po obu stronach linii frontu, jak i wśród ich zwierzchników w Rzymie. Rzymskie niepowodzenia Boyma, fakt, że musiał opuścić to miasto i przebywać w odosobnieniu w Loreto, fakt zmiany polityki Kościoła wobec jezuitów natychmiast po śmierci papieża Innocentego X i wstąpieniu na tron papieski jego następcy — Aleksandra VII, wreszcie fakt zaginięcia w nasuwających różne przypuszczenia okolicznościach materiałów Boyma — wszystko to miało swoje źródła

¹⁰ *Les Secrets de la Medecine des Chinois, Consistant en la parfaits donnaisance du Pouls. Envoyez de la Chine par un Francois, Homme de grand merite, A Grenoble, chez Philippes Charvys, Marchand Libraire, en la Place de Mal-Conseil. M. DC. LXXI. Avec Privilege du Roy.* B. Szczęściak pisze w cytowanej pracy (s. 518), że egzemplarz tego bardzo rzadkiego wydania znajdował się w 1952 r. w British Museum w Londynie. Niestety mimo poszukiwań w British Library, która przed kilkoma laty wydzielona została w British Museum, nie udało mi się znaleźć tej publikacji w Londynie.

¹¹ Tamże, s. 518: „This book constitutes a real puzzle to the historian. Abel Rémusat, the most prominent student of Boym, ascribed this work, together with other medical books, to him. If so, how it happened that the Boym papers were given to that unknown French editor, will remain perhaps an unsolved problem. Couplet did not care much, indeed, for Boym's literary property, a fact contrary to the Jesuit traditional respect to the right of authorship of their confreres. It just happened, that this first theft of Boym's work occurred »en la Place Mal-Conseil«”.

w sprzeczności interesów różnych ludzi, wśród których przebywał Boym, a w okresie późniejszym również Couplet.

Pięć lat po ukazaniu się francuskiej wersji *Les Secrets de la Médecine des Chinois*, pojawiły się one w tłumaczeniu włoskim. I znów wydano je anonimowo, a mediolański wydawca zamieścił w tytule tę samą informację, że zostało ono przesłane — ale tym razem już do Włoch — przez tego samego „zasłużonego” Francuza. Zasluguje na uwagę rozszerzenie włoskiego tytułu książki o stwierdzenie, że zawiera ona poza metodami badania tętna również metody „prognozowania śmierci” czyli rokowania wyników choroby. Łatwo dostrzec, że jest to zwykła parafraza pierwotnego tytułu *Medicus Sinicus* z wyżej wymienionej francuskiej *Briefve Relation* Boyma, gdzie identyczny sens ma sformułowanie *Medicus Sinicus seu singularis Ars explorandi pulsuum et praedicienti et futura simplomata et affectionibus aegrotatum*¹².

Wreszcie w 1682 r. wydana została we Frankfurcie nad Menem praca zatytułowana *Specimen Medicinae Sinicae*, omawiająca tę samą dziedzinę chińskiej wiedzy medycznej: diagnostykę chorób metodą badania tętna. Tym razem jednak nie była ona anonimowa. Jako jej wydawca wskazany został Andreas Cleyer, naczelnny lekarz holenderskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej, której siedziba mieściła się w Batawii Indyjskiej, dzisiejszej Dżakarcie w Indonezji¹³. W tytule zawarte zostały informacje, że praca zawiera 4 księgi o tętnie, przetłumaczone z chińskiego, traktat o tętnie, fragmenty innej pracy medycznej oraz wyjątki z listów „europejskiego erudyty”.

Dzieło wzbudziło w Europie duże zainteresowanie, ale ponieważ z zaprezentowanej treści wynikało jednoznacznie, iż zostało ono zdekompletowane, że brakuje w nim części być może najważniejszej, spotkało się także z głosami krytycznymi. Jak stwierdził w 1935 r. znakomity francuski sinolog prof. Paul Pelliot, dzieło to „spotkało się z chłodnym

¹² *Secreti Svelati della medicina de Chinesi Cioè della cognitione della Polsi, de Prognostici morta et altre utili curiosità Tramandati della China in Italia de un Francese, Uomo di molto stima Transportati nella lingua Italiana dal. Sig. Pietro Francesco D Amhou di Torino Dottor di Leggi. Dedicati Al Molto Illustre Sig. Bartolomeo Gvidetti medico eccellentissimo. In Milano, MDCLXXVI. Apresso a Francesco Vigone. Conlic. de Superiori et Privil.*

¹³ *Specimen Medicinae Sinicae, sive Opuscula Medica ad Mentem Sinensium, Continens I. De Pulsibus Libros quatuor e Sinico translatos II. Tractatus de Pulsibus ab erudito Europaeo collectos. III. Fragmentum Operis Medici ibidem ab erudito Europaeo conscripti. IV. Excerpta Literis eruditi Europaei in China. V. Schemata ad meliorem praecedentium Intelligentiam. VI. De Indictiis morborum ex Linguae coloribus et affectionibus. Cum fuguris aeneis et ligneis. Edidit Andreas Cleyer Hasso-Casselanus, V. M. Licent. Societ. Indiae in nova Batavia Archiater, Pharmacop. Director et Chirurg. Ephorus. Francofurti. Sumptibus Joannis Petri Zubrodt. Anno MDC. LXXXII.*

przyjęciem, a niektórzy przyjaciele Cleyera uważali, że byłoby lepiej je zniszczyć”¹⁴.

I oto cztery lata po wydaniu tej książki przez Cleyera, w niewyjaśnionych do końca okolicznościach dochodzi do ukazania się w Norymburdze owego brakującego ogniwa, bez którego zrozumienie w Europie treści *Specimen Medicinae Sinicae* okazało się niemożliwe. Nowa książka nosi nazwę *Clavis Medica*¹⁵ i stanowi rzeczywisty klucz do wszystkich poprzednich publikacji o chińskiej medycynie. O jej treści będzie mowa w dalszej części opracowania.

Dzieło to ukazuje się pod niezwykle intrygującym tytułem, w którym zostały wymienione trzy, niejako równorzędne nazwiska: Michała Boyma, uznawanego za autora dzieła; naczelnego lekarza Kompanii Wschodnioindyjskiej, Andreasa Cleyera, który zgodnie z treścią tytułu miał zebrać zapomniane od ponad dwudziestu lat i rozproszone w różnych miejscach fragmenty prac medycznych Boyma i — co najważniejsze — ocalić je poprzez publikację w Europie ku wdzięczności świata medycznego; oraz Filipa Coupleta, będącego już wówczas prokuratorem misji w Chinach, który miał je przywieźć do Europy. Wszystkie trzy nazwiska zostały złożone jednakową wielkością czcionek, co sprawiło, że późniejsi autorzy często wymieniali jako autorów Cleyera lub Coupleta.

Jest rzeczą zrozumiałą, że ukazanie się *Clavis Medica* pod tak dyplomatycznie sformułowanym tytułem, musiało wzbudzić w kręgach lekarzy i historyków medycyny zrozumiałe zainteresowanie i równie zrozumiałe wątpliwości. Szczególnie te ostatnie zostały utrwalone i pogłębione w końcu XVII i na początku XVIII w., gdyż w dyskusji na ten temat nie zabrakło takich autorów jak J. C. Barckhausen (Barchusen), M. Baudier, J. Baile, A. von Haller, T. S. Bayer.

Najwięcej światła na dzieje tego, być może najważniejszego dzieła Boyma, rzucił na początku XVIII w. Teofil S. Bayer, niemiecki historyk i orientalista związany z rosyjską Akademią Nauk w Petersburgu, w swym *Museum Sinicum*¹⁶. Bayer jako pierwszy zwrócił uwagę na zwią-

¹⁴ P. Pelliot: *Michel Boym. „Toung-Pao Archives”* vol. XXXI 1935 s. 95—151. Cytowany fragment w oryginale francuskim brzmi następująco: „L'ouvrage trouva d'ailleurs un accueil assez froid, et certains amis de Cleyer dirent qu'il aurait mieux fait de la supprimer.”

¹⁵ *Clavis Medica ad Chinarum Doctrinam de Pulsibus, Autore R. P. Michaelae Boymo, ē Soc. Jesu, et in China Missionario. Hujus operis ultra viginti annos jam sepulti fragmenta, hinc inde dispersa, collegit et in gratiam Medicarum Facultatis in lucem Europaeam produxit Cl. Dn. Andreas Cleyerus, M. D. et Societatis Batavo-Orientalis Proto-Medicus. A quo Nunc demum mittitur Totius Operis Exemplar; ē China recens allatum, et mendis purgatum, Procurat ore R. P. Philippo Copleto, Belgā, ē Soc. Jesu, Chinensis missionis Romam misso. Anno MDCLXXXVI*

¹⁶ *Teophili Sigefridi Boyeri Regiomontani academici Petropolitani Graecorum Romanorumque antiquitatum prof. publ. ord. Societ. Regiae Berolin. sodalis Museum Sinicum in quo Sinicae linguae et literaturae ratio explicatur. Petropoli, Ex Typographia Academiae Imperatoriae, MDCCXXX.*

zek między zaginięciem prac Boyma a nieudanym poselstwem, jakie w 1656 r. Holendrzy wysłali do Pekinu w celu zapoczątkowania handlu z Chinami, znajdującymi się już w 3/4 pod panowaniem Mandżurów. W tej pracy Bayera znajdziemy już nie tylko nazwiska Cleyera i Coupletta, lecz także Christiana Mentzla, nadwornego lekarza elektora brandenburskiego Fryderyka Wilhelma i kuratora jego biblioteki. Bayer przypisuje mu pomoc w wydaniu dzieła Boyma, nazwanego tu *Clavis Sinica*, podczas gdy wiemy już, że tytuł części dzieła Boyma, opublikowanej w 1686 r. nosił tytuł *Clavis Medica*. Jak się w przyszłości miało okazać, trop prowadzący od Cleyera w Batawii Indyjskiej do Mentzla w Berlinie, przywiódł ostatecznie do odnalezienia części materiałów Boyma właśnie w Berlinie, w dawnej bibliotece elektora¹⁷.

Tymczasem jednak kolejnym krokiem na drodze do poznania losów *Medicus Sinicus* i potwierdzenia, iż wszystkie wydane w Europie prace, dotyczące chińskiej medycyny, były autorstwa Boyma, okazały się publikacje wspomnianego już Abła Remuseta. W 1813 r. wydał on drukiem swą pracę doktorską wykonywaną na uczelni medycznej w Paryżu. Praca ta oparta została na ostatniej części *Specimen Medicinae Sinicae*, w któ-

¹⁷ Tamże, s. 28. Łaciński tekst Bayera dotyczący dzieła medycznego Boyma brzmi następująco: „Nondum omittam Boimum virum de medicina Sinensium sic apud nos meritum, ut parem habeat neminem. Nihil dicam de Flora Sinica quam adornavit, quoniam is liber in scriniis ut opinor, adhuc latet. Artem autem et doctrinam medendi ut eam a Sinis acceperat, amplissime perfectus est. Eum librum Coupletus Siam in Bataviam Indicam transmisit, ut navibus in Europam devehretur. Erant tu Batavi offensi, quod legatio, quam Peguinum miserant, spem et consilia aorum destituerat, huiusque frustrationis culpa Adamus Schallus vir summa inter Jesuitae apud aulam Pequinensem auctoritatae non vacare credebatur. Idcirco Batavi opus Boimi abiecere, Andreas Cleyer autem Batavicae Societatis archiater tamquam partum expositum fovendum suscepit. Illa dissimulatis Boimi meritis ex eo specimen satis luculentum in Germania excudendum curavit, in quo de pulsibus libri quatuor auctore Vam xo ho (A. C. 1682) e sinicis conversi multaque alia ex diversis scriptoribus et litteris Jesuitarum in unum congesta extant. Accedunt humani corporis figurae pulsuumque et venarum ductus ita rudes et pingves, ut puerorum ludicris similiores sint, quam expertorum hominum lucubrationibus. Quod non Sinorum summae imputandum est inscitae, quamquam etiam in anatome atque corporis humani cognitione cum nostris comparati iacent atque insipidi sunt, sed casui alicui, per quem Cleyero vilissimae figurae in manus inciderunt: nam multo exactiores et elegantiores in libris Sinicis vidimus. Egit tamen cum Cleyero Coupletus ut, quae Boimus ipse de pulsibus e Sinorum institutione commentatus suevat, eleceris (A. C. 1686) disiectis et vice-simum in annum sepultis schedis conquireret et in Europam transmitteret. Hic Coupletio et Menzelio adiumentibus (?) Boimi *Clavis Sinica* decadibus Academiae Leopoldinae inserta est.”

rej Boym omawia diagnostyczną rolę języka: „De Indiciis morborum ex Linguae coloribus et affectionibus”¹⁸.

Remusat dwukrotnie jeszcze powracał w swych publikacjach do spraw związanych z dziełami medycznymi Boyma: w artykule *Sur la médecine des Chinois*¹⁹ oraz w biografii Boyma, zamieszczonej w *Biographie Universelle*²⁰. W tej ostatniej Remuset pisze:

„Znajdujemy inne prace Boyma w „China Illustrata” Kirchera i w „Geographia reformata” Riccioloego, są to jednak mniejsze powody do chwały, niż jego tłumaczenie czterech ksiąg Wang-Chocho, lub znajomość tetna, oznak chorób na podstawie koloru języka i wybór leków prostych, sporządzony według autorów chińskich i zawierający dwieście osiemdziesiąt dziewięć pozycji. Wszystkie te prace oraz kilka innych fragmentów, które przekazał Couplet do Batawii w 1658 r. miały być przywiezione do Europy, ale — wskutek niechęci Kompanii holenderskiej do jezuitów z Chin — zostały pozbawione nazwiska autora i opublikowane we Frankfurcie in 4° przez A. Cleyera z Cassel, naczelnego lekarza Kompanii Indyjskiej pod tytułem *Specimen Medicinae Sinicae*. Plagiatorski wydawca dołączył kilka urywków, również tłumaczonych z chińskiego, prawdopodobnie przez tego samego jezuitę, lecz wysłanych z Kantonu dopiero w 1669 i 1670 r.”

Publikacjom Abla Remusata i innym francuskim autorom²¹ należy zawdzięczać fakt, że w pierwszej połowie XIX w. w najważniejszych europejskich encyklopediach pojawiły się biogramy Boyma, przypominające sylwetkę polskiego uczonego i naświetlające sprawę zaginięcia rękopisu *Medicus Sinicus*. Większość dziewiętnastowiecznych publikacji określa jednocześnie Cleyera jako plagiatora.

Wkrótce po ukazaniu się prac Remuseta, pojawiły się także dwie polskie wzmianki o losach rękopisów Boyma. Są one zbliżone w treści i oparte na publikacjach Bayera i Remusata. Nie wnoszą nic nowego do ówczesnego zasobu wiedzy o Boymie, rozszerzają jednak komentarz Remusata, w związku z czym warto może wspomnieć, że podkreślano w nich głównie plagiatorski charakter publikacji Cleyera. W artykule sygnowanym inicjałami S.R., który ukazał się w 1829 r. w „Pamiętniku

¹⁸ Pracy tej nie widziałem. B. Szcześniak w cyt. wyd., s. 520 podaje pełny jej tytuł: *Dissertatio de glossosemeiotice, sive de signis morborum quae a lingua summuntur, praesentim apud Sinenses; quam in aula publica celeberrimae facultatis medicae Parisinae, pro medicinae doctoris gradu adipiscendo die 25 augusti 1813, propugnare conabitur J. P. Abel-Remusat, Parisiensis, Parisi 1813.*

¹⁹ Został opublikowany w „Melanges asiatiques” vol. 1 1825 s. 240—252. Z pracą tą nie miałem okazji zapoznać się.

²⁰ *Biographie universelle ancienne et Moderne*. II wyd. Paryż 1854 t. 5, s. 390.

²¹ M. Lepage: *Recherches historiques sur le médecine des Chinois*, Paryż, 1813, s. 16—54. Nie widziałem. Cytuję za B. Szcześniakiem: *The Writings of Michael Boym*. s. 519; H. Cordier „Bibliotheca Sinica” vol. I, col. 22.

Warszawskim”, autor powołuje się na Remusata i nazywa Cleyera „kradzieckim wydawcą”²². W następnym roku dr M. Zakrzewski stwierdza w „Czasopiśmie Naukowym księgozbioru publicznego im. Ossolińskich”, że „różne przeszkody, szczególnie zazdrość wstrzymały wydanie dzieła”, gdyż Holendrzy z Batawii „dzieło Boyma zniszczyć i jako plód podrzucony ukryć umyślili. Podjął się tego Jędrzej Cleyer, ... który zataiwszy Boyma imię i zasługi, zbiór pism rozmaitych pisarzy i listów jezuitów, wyjątek z Boyma, jako i o pulsach ksiąg cztery, autora Vam Xoho, z chińskiego r. 1682 wydał”²³.

Wspomniany francuski sinolog prof. P. Pelliot wyraził odmienny od Remusata pogląd na rolę Cleyera w całej aferze z rękopisami Boyma, sugerując, że spełnił on w niej szczególnie pozytywną rolę, co wyraził w następujących słowach: „Wbrew legendzie przytoczonej przez Bayera, rozwiniętej przez Remusata i zaakceptowanej przez Pfistera, Cordiera, Streita i M.Ch., Cleyer nie okradł Boyma, a wręcz przeciwnie jemu to zawdzięczamy, że główne dzieło naukowe polskiego jezuita, »ukryte przez 20 lat«, ujrzało światło dzienne pod nazwiskiem prawdziwego autora”²⁴.

Pelliot napisał *Michel Boym* w 1935 r. jako opracowanie polemizujące z różnymi tezami Roberta Chabrie (M.CH. = Monsieur Chabrie), zawartymi w opublikowanej przez tego ostatniego w 1934 r. książce biograficznej o Boymie²⁵. Robert Chabrie obficie korzystał również ze źródeł polskich, nie wnoszących w zasadzie niczego nowego do dzieła poznania historii Boyma i jego rękopisów i jego książka jest faktycznie kompilacją. Praca Pelliota natomiast niewątpliwie przedstawia nowe spojrzenie na postać Boyma i na jego działalność naukową, są w niej informacje zupełnie dotychczas nieznanne i trafne, oparte na głębokiej wiedzy tematu spostrzeżenia²⁶. Fakt, że wziął w obronę Cleyera i podjął trud oczyszczenia go z zarzutu popełnienia plagiatu, świadczy na pewno o szlachetnych intencjach i nie będę wysuwał argumentów, aby tę tezę obalić. Jeżeli Cleyer nie wiedział czyją pracę wydaje drukiem i zastrzegł, że pochodziła ona od „europejskiego erudyty”, można się zgodzić z argumentacją Pelliota. Wówczas jednak pozostaje bez odpowiedzi

²² M. R., *Wiadomość o księdzu Michale Boym S. J.* „Pamiętnik Warszawski umiejętności czystych i stosowanych” t. II, Warszawa 1829 s. 102—104.

²³ H. P. Zakrzewski: *Wspomnienia życia i pism Michała Boyma, uczonego XVII wieku*, „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego im. Ossolińskich” nr 2 s. 163.

²⁴ P. Pelliot: dz. cyt. s. 145.

²⁵ Robert Chabrie: *Michel Boym Jésuite polonais et la fin des Ming in Chine (1646—1662)*. Paryż 1933.

²⁶ Nazwisko Pelliota związane jest z dwoma odkryciami, dotyczącymi nieznanych rękopisów Boyma: w 1918 r. odkrył on w Bibliotece Watykańskiej podpisany jedynie chińskimi hieroglifami *Atlas Chin*, a następnie ogólną mapę Chin Boyma, znajdującą się przed wojną w Bibliotece Służby Hydrograficznej w Paryżu. Użyte

pytanie: komu i dlaczego zależało, aby nie ujawnić nazwiska autora listów, z których wyjątki zostały opublikowane?

Opracowanie prof. Pelliot wymaga natomiast krytycznej oceny z innego powodu. Otóż autor pisze w nim, że: „żadna część »Specimen« z 1682 r. nie znajduje się w *Clavis Medica* z 1686 r. W rzeczy samej kusi nas, aby niczego nie przypisać Boymowi ze »Specimenem« z 1682 r., jeżeliby tytuł wydania z 1686 r. nie zdawałby się narzucać innego, przeciwnego zdania”²⁷. Z drugiej zaś strony Pelliot przyznaje, że nie dość szczegółowo zbadał obydwie prace, pisząc, że „dla upewnienia się należałoby porównać »Specimen« oraz »Clavis Medica« dokładniej, niż to zrobiłem”²⁸.

Korzystam z tej sugestii i przedstawiam wyniki moich badań, dotyczących obydwu publikacji.

Specimen Medicinae Sinicae posiada na stronie tytułowej spis treści, zawierający następujące sześć pozycji:

- I. De Pulsibus Libros quatuor e Sinico translatos.
- II. Tractatus de Pulsibus ab erudito Europaeo collectos.
- III. Fragmentum Operis Medici ibidem ab erudito Europaeo Conscripti.
- IV. Excerpta Literis eruditi Europaei in China.
- V. Schemata ad meliorem praecedentium Intelligentiam.
- VI. De Indiciis morborum ex Linguae coloris et affectionibus.

Wymienione sześć podtytułów pozostaje w sprzeczności z numeracjami stron w publikacji. W rzeczywistości bowiem wydana w 1682 r. przez Cleyera praca *Specimen Medicinae Sinicae* składa się z czterech części o odrębnych paginacjach. W zachowanych w bibliotekach egzemplarzach ich kolejność nie jest jednakowa, przytaczam ją za egzemplarzem, znajdującym się w British Library w Londynie²⁹.

Część pierwszą (s. 1—48) stanowi tłumaczenie ksiąg medycznych przypisywanych żyjącemu w III w. lekarzowi Wang Shuhe (u Boyma Vam Xo Ho). Część drugą (s. 1—54) stanowią informacje o charakterze farmaceutycznym: receptury leków, stosowanych przez Wang Shuhe oraz ich składniki (medicamenta simplicia). Na trzecią część składają się: traktat własny Boyma o tętnach, końcówka innej jego pracy o tętnach (4 rozdziały), wyjątki z listów oraz pomocnicze tabele i informacje do-

tu słowo „odkrycia” nie jest przesadą. Boym podpisywał swoje mapy, w tym również wszystkie 18 map jego *Atlasu Chin*, jedynie chińskimi hieroglifami Pu Mi-ko (obecnie, zgodnie z obowiązującymi w Chinach zasadami transkrypcji, należy pisać: Bo Mike) tj. przybranym przez niego chińskim nazwiskiem. Trzeba zatem było nie tylko umieć odczytać chińskie hieroglify, ale i wiedzieć, że tak nazywał się Michał Boym.

²⁷ P. Pelliot: dz. cyt. s. 144.

²⁸ Tamże, s. 150.

²⁹ Sygnatura BL 54.c.26.

tyczące diagnostyki chorób metodą badania tętna. Wreszcie czwarta, mniejsza praca (s. 1—16) o diagnostyce z wyglądu języka z 37 rysunkami. Do dzieła dodanych jest jeszcze 30 różnych tabel anatomicznych³⁰.

Część pierwsza (s. 1—48) stanowi — jak wspomniałem — tłumaczenie Boyma chińskich ksiąg medycznych, jednakże ich autorstwo stało się powodem żywych dyskusji. Zarówno Bayer, jak i Abel Remusat oparli się w swoich komentarzach na zamieszczonym przez Cleyera spisie treści, gdzie część ta nosi tytuł *De Pulsibus Libros quatuor ē Sinico translatos*. Nazwisko Wang Shuhe pojawia się w podtytułach. Pierwszy np. podtytuł brzmi: „De explanatione pulsuum regulae, et discursuum verorum, liber primus. Regnante in Occidente Familia Cyn, authore et commentatore Vam Xo Ho”. Bayer w swoim komentarzu po prostu rozszerzył informację z głównego tytułu, pisząc: „de pulsibus libri quatuor auctore Vam xo ho e Sinicis conversi” i jest to zgodne z tym, co można przeczytać w treści tej pierwszej części. Podobnie sformułował to Remusat i ten sam zwrot możemy znaleźć w pracy dr Zakrzewskiego („O pulsach ksiąg cztery autora Vam Xo Ho”) oraz w innych polskich opracowaniach. Pelliot uznał za konieczne sprostowanie tego, jego zdaniem nieścisłego sformułowania, poprzez wyjaśnienie, że „pierwsza część w czterech księgach z 29 tabl. na drzewie i jedną na miedzi jest tłumaczeniem »Mo kiue« czyli »Percepcji pulsu«, która niesłusznie cyrkuluje w Chinach pod nazwiskiem Wang Chou-houo (około roku 300 naszej ery)”³¹.

Jest to z pewnością bliskie prawdy, ale wymaga dalszego uściślenia. Autorem pierwszego w Chinach dzieła omawiającego metodę diagnostyki poprzez badanie tętna, był niewątpliwie Wang Shuhe. Jako wysoki urzędnik służby zdrowia, Wang Shuhe miał dostęp do całej ówczesnej literatury na ten temat i wykorzystał to pisząc swe klasyczne dzieło o tętnie. Powstało ono około roku 280 i nosiło nazwę *Maijing* (tak pisze się ten tytuł według obecnie obowiązującej w Chinach transkrypcji; według romanizacji Boyma: *Me-kim*) i składało się z 10 ksiąg i 98 rozdziałów. Opisanym w nim zostało 48 rodzajów tętna. Później dzieło Wang Shuhe ulegało wielokrotnym przeróbkom i streszczeniom; jednym z takich popularnych streszczeń, wznowionych również za panowania Mingów, było wymienione przez Pelliota „Mo-kiue”.

Dzieło Wang Shuhe i jego późniejsze wersje stały się w przyszłości źródłem, na którym oparte zostały prace o tętnie w krajach ościennych:

³⁰ Szczegółowy wykaz wszystkich tytułów i podtytułów *Specimen Medicinae Sinicae* znajduje się w wymienionej pracy B. Szcześniaka: *The Writings of Michael Boym*, s. 508—513.

³¹ P. Pelliot: dz. cyt. s. 140—141; „La 1^{re} partie, en quatre livres, avec 29 pl. sur bois et une sur cuivre, est la traduction du Mo kiue ou „Recettes du pouls”, qui circule en Chine, à tort, sous le nom de Wang Chou-houo (circa 300 de notre ère)”.

w Korei informacje o tej metodzie zostały opublikowane już w 541 r., w Japonii zaś — w 567 r. W XI w. arabski filozof i lekarz Abu Ali ibn Sina, inaczej Awicenna, opublikował swe słynne dzieło *Kanon medycyny*, do którego włączył m.in. informacje o 35 rodzajach tętna³².

Te same 35 rodzajów tętna wymienia Boym w *Specimen Medicinae Sinicae*. Część pierwsza tego dzieła nie jest jednak tylko tłumaczeniem „czterech ksiąg Wang Shuhe”, przeczą temu bowiem informacje zawarte w dalszym tekście tej pracy i w *Clavis Medica*, którą Pelliot przejrzał powierzchownie. Wspomniałem, że nazwisko Wang Shuhe wymienił Boym w tytule pierwszej z czterech ksiąg, omówionej na s. 1—7. Identycznym tytułem opatrzone są informacje dotyczące książki drugiej (s. 8—14). Ale już wt rzeciej księdze (s. 15—38), mimo iż nadal w tytule pozostaje nazwisko Wang Shuhe, znajdujemy cztery krótkie „dyskursy” i w każdym podtytule Boym zastrzega się następująco: „Hic discursus non est Hoam ty, neque Vam Xo Ho; sed a medicis ex illorum doctrina insertus”.

I tu okazuje się jak bardzo potrzebne jest porównanie *Specimen Medicinae Sinicae* i *Clavis Medica*, aby móc wyciągnąć prawidłowe wnioski. Do *Clavis Medica* zostały bowiem dołączone cztery przedmowy Boyma, które wyjaśniają wiele wątpliwości dotyczących *Specimen Medicinae Sinicae*. Inaczej mówiąc owe przedmowy Boyma nie pozostawiają żadnych już wątpliwości, że obydwie publikacje, i ta z 1682 r. i ta z 1686 r. tworzą jedno dzieło — *Medicus Sinicus* Michała Boyma.

W przedmowie adresowanej do lekarzy i zatytułowanej „R.P. Michaelis Boymi Poloni ē Societate Jesu, ē Regno Siam Anno 1658. Ad Medicos Praefatio” Boym przedstawia sylwetkę wymienionego wyżej Hoam ty, któremu chińska tradycja przypisuje autorstwo najstarszego dzieła z zakresu medycyny — *Neijing*. Boym nie szczędzi słów uznania dla jego autora — legendarnego „Żółtego Cesarza”, o którym — jak wynika z tekstu — wie bardzo dużo³³. Nasuwa się pytanie, w jakim celu Boym rozpoczął swą przedmowę do lekarzy od przedstawienia zasług „Żółtego Cesarza”? Otóż dlatego, że zawarty w trzeciej części *Specimen Medicinae Sinicae* traktat Boyma o tętnie (na karcie tytułowej dzieła jest to część II, wyszczególniona jako „Tractatus de pulsibus ab erudito Europaeo collectus”) jest niczym innym jak omówieniem chińskiego dzieła medycznego *Neijing*, którego autorem jest — zgodnie z tradycją — „Żółty Cesarz” — Huangdi. Na szczęście Cleyer zachował w tekście oryginalny tytuł tego traktatu, który podaje (s. 1) w następującym brzmieniu: „Tractatus de pulsibus, quo declaratur doctrina Sinarum philoso-

³² I. P. Aleksiejenko: *Oczerki o kitajskiej narodnoj medycynie*. Kijów 1959 s. 32, 33.

³³ *Clavis Medica*, s. 15.

phica ex principijs ac placitis philosophiae ipsorum medicae, quae continentur codice vetustissimo Nuy Kim dicto, qui constat capitibus 162”.

„Nuy Kim” to w romanizacji Boyma nazwa dzieła *Neijing*. Jego pełna nazwa *Huangdi Neijing* oznacza dosłownie *Księga Żółtego Cesarza o człowieku wewnętrznym*. Uważa się, że powstało ono w latach 305—240 p.n.e., chociaż Huangdi miał wstąpić na tron w roku 2698 p.n.e. Dzieło składa się z dwóch części: „Pytania i odpowiedzi” i „Badania dotyczące rzeczywistych źródeł chorób”. Zawiera wiele informacji m.in. z zakresu zasad higieny, symptomatologii chorób, zasad badania tętna, anatomii, akupunktury i przypiekań, a także receptury leków. Według zachowanej tradycji cesarz miał zadawać pytania swemu ministrowi zdrowia i lekarzowi Wang Shuhe i w oparciu o ich odpowiedzi powstało omawiane dzieło³⁴.

Traktat Boyma w *Specimen Medicinae Sinicae* stanowi bardzo krótką informację o tej publikacji, ponieważ oryginalna wersja miała być wydrukowana w 18 tomach. Przedmowa do lekarzy nie jest jedyną, w której Boym zaznacza iż jego dzieło oparte zostało na różnych chińskich źródłach. Również w przedmowie do czytelnika („Praefatio ad Lectorem”) Boym pisze, że opracował swe dzieło na podstawie lektury wielu chińskich autorów („ex lectione plurima Sinensium Medicorum”) oraz rozmów z chińskimi lekarzami („ut Sinenses ipsi quoque non ignari aliquando Europaeae et latinae linguae, vera me de Arte ipsorum narasse”) ³⁵.

Część drugą według kolejności w egzemplarzu *Specimen Medicinae Sinicae* w British Library (s. 1—54) stanowi *Receptarum Sinensium Liber*, dwurodziałowa praca Boyma, zawierająca informacje farmaceutyczne: receptury leków stosowanych przez Wang Shuhe i ich podstawowe składniki. Tytuł pierwszego rozdziału brzmi „Auctoris Vam Xo Ho pulsibus explanatis medendi regula” (s. 1—24), drugiego — „Medicamenta Simplicia quae Chinensibus ad usum medicum adhibentur” (s. 25—54). Można przypuszczać, że w egzemplarzu, który był niegdyś własnością Pelliot, części II i III ze spisu umieszczonego na stronie tytułowej, znajdowały się przed *Receptarum Sinensium Liber*, gdyż Pelliot pisze o przypisaniu ich przez Cleyera anonimowemu „europejskiemu erudycie” ³⁶.

Udokumentowanie, że *Receptarum Sinensium Liber* jest pracą Boyma nie jest trudne. W *Clavis Medica* została bowiem zamieszczona przedmowa Boyma z 1658 r. zatytułowana „Alia praefatione ante receptarum liber ponenda. Ejusdem P.” oraz uzupełnienie do tej przedmowy, noszące tytuł „Annotatio ad hanc praefationem de receptarum liber”. Mimo tak

³⁴ I. P. Aleksiejenko: dz. cyt. s. 16, 17.

³⁵ *Clavis Medica*, s. 6, 8.

³⁶ P. Pelliot: dz. cyt. s. 142.

sformułowanych tytułów przedmów i wyraźnego zaznaczenia przez Coupleta, że zostały one napisane przez Boyma, niektórzy autorzy wyrażają wątpliwości czy są one jego autorstwa. Nie kwestionuje go natomiast P. Pelliot³⁷.

Przedmowa Boyma i jej uzupełnienie zawierają szczególnie ważne dowody, że jest on autorem *Receptarum Sinensium Liber* i że przypisywanie tej pracy Cleyerowi czy komukolwiek innemu jest zupełnie bezpodstawne. Dla przykładu w *Receptarum Sinensium Liber* Boym we wszystkich przepisach podaje proporcje składników leków w europejskich jednostkach wagowych, w przedmowie natomiast zamieszcza wyjaśnienie, iż Chińczycy nie stosują skrupułów ani drachm używanych przez lekarzy europejskich, lecz mają własne jednostki wagi: Leum, Czen, Fuen i Li oraz wyjaśnia, jak one się mają do jednostek europejskich. Popełnia przy tym charakterystyczny błąd, który mógł przydarzyć się tylko Polakowi, pisząc jednostkę „Czen” przez cz, jako że fonetycznie brzmienie tego wyrazu odpowiada polskiemu „czen”. Zgodnie zaś z zasadami romanizacji przyjętymi przez Portugalczyków, które są zresztą stosowane we wszystkich pracach Boyma, wyraz ten pisze się „chen”.

Jest jednakże cały szereg innych argumentów. W *Receptarum Sinensium Liber* Boym opisuje także niektóre swoje perypetie związane z realizacją swoich wcześniejszych zamierzeń. Informuje m.in., że miał zamiar sporządzić obszerny chiński zielnik, z opisami i rysunkami roślin oraz opisami właściwości otrzymywanych z nich leków. Z braku warunków nie mógł zrealizować swego planu, ale zapowiadał, że chce to zrobić w przyszłości. Ale wśród zawartych w przedmowie informacji autobiograficznych — nie wykorzystanych jak dotychczas przez biografów Boyma — znalazła się i ta, że wyruszając w 1650 r. w podróż do Europy przez Goa, przekazał swym przyjaciółom w Makau pełny katalog chińskich leków oraz próbki wzorcowe tych leków, zebrane, zakupione lub w inny sposób zdobyte, aby mogły być zbadane przez europejskich znawców, porównane z lekami europejskimi celem znalezienia ich europejskich odpowiedników i substytutów³⁸.

Tym katalogiem chińskich leków jest niewątpliwie drugi rozdział *Receptarum Sinensium Liber* — „Medicamenta Simplicia”. Zawiera on bardzo ważne informacje na temat właściwości leczniczych i ubocznych chińskich leków, m.in. czy i w jakim stopniu są trujące oraz jak należy postępować, aby tych działań ubocznych się pozbyć. Boym w sposób dość szczegółowy informuje do leczenia jakich chorób są one stosowane w tradycyjnej chińskiej medycynie oraz jak są zakwalifikowane przez chińskich farmaceutów zgodnie z obowiązującą doktryną „czterech sma-

³⁷ Tamże, s. 149.

³⁸ *Clavis Medica*, s. 10, 11.

ków i pięciu klimatów”³⁹. Ponadto w całym szeregu przypadków, stanowiących jednak niewielki procent w stosunku do całości, identyfikuje Boym poszczególne, zawarte w „*Medicamenta Simplicia*” rośliny, zwierzęta i minerały, używając bądź określeń łacińskich („*Haec Radix videtur Acorus dici*”, „*Est Glycyrrhiza*”, „*Ut puto est Chrysocolla*”) bądź też przytaczając ich nazwy portugalskie („*Lusitanice dicitur Golfac*”, „*Lusitanice Sapaoc*”, „*ā Lusitanis Aquila dicta*”) ⁴⁰. W niektórych przypadkach Boym odstępował od prób identyfikacji rośliny czy leku, pisząc np. że nie wie czym ten lek jest („*quid sit nescio*”) albo też zaznacza jedynie, że są to tylko jego własne przypuszczenia („*An sit quod Italice Trasi?*”) lub że otrzymał informacje z drugiej ręki („*Alii dicunt esse folium Bethe quod cum Areca sumitur*”).

Jest bardzo prawdopodobne, że wymieniony w przedmowie katalog chińskich roślin i leków prostych, jak również inne partie swego dzieła pisał Boym nie w jednym egzemplarzu lecz z kopią, którą zatrzymał przy sobie wysyłając oryginał, jak to było w praktyce zarówno u Portugalczyków, jak i Holendrów. W owych czasach bowiem ryzyko zatonięcia statku wskutek ataku wrogów lub nieszczęśliwego wypadku na morzu było tak ogromne, że sporządzano kopie nawet z wielotomowych, obficie ilustrowanych rękopisów. Było to oczywiście związane z ogromnymi kosztami ⁴¹.

³⁹ W chińskiej farmacji leki dzielą się na słone, gorzkie, słodkie i kwaśne, ale określa się także smaki pośrednie oraz na pięć „klimatów” (zimne, chłodne, neutralne, ciepłe i gorące). Już sama przynależność leku do określonego „klimatu” i jego smak, mówią chińskiemu lekarzowi w jakich przypadkach powinien on być stosowany.

⁴⁰ Jest to kolejny argument, że praca *Medicamenta Simplicia* nie mogła być napisana przez Cleyera. W latach 1683—1700 ukazało się ponad 50 krótkich artykułków („obserwacji”) Cleyera w rocznikach Akademii Dziwów Przyrody w Norymbberdze (*Academia Naturae Curiosorum*, często nazywana *Akademią Leopoldyńską*), dotyczących m.in. japońskich roślin. W żadnym z nich nie podał Cleyer jakiegokolwiek portugalskiej nazwy, jakkolwiek były wśród nich i takie, które przed przybyciem do Japonii Holendrów wywozili stamtąd Portugalczycy. Wśród nich były i te, które figurują w *Medicamenta simplicia*. Jest faktem bezspornym, że Cleyer nie miał żadnego pojęcia o języku chińskim, a jego znajomość japońskiego była zupełnie powierzchowna. Bardzo nieliczne identyfikacje japońskich roślin w „obserwacjach” Cleyera, są dokonane przy użyciu języka niemieckiego lub holenderskiego. To Boym posługuje się portugalskim w celach identyfikacyjnych, także we *Flora Sinensis* i w innych swoich pracach.

⁴¹ Wystarczy wspomnieć, że rysunki do *Herbarium Amboinense* Georga Eberharda Rumpfa były kopiowane przez zawodowego malarza przez pięć lat na polecenie samego gubernatora generalnego holenderskich Indii Wschodnich Johanesa Camphuysa. Tylko zapobiegliwość i osobiste zaangażowanie tego ostatniego sprawiły, że dzieło zostało zachowane dla potomności. Przed jego wysłaniem do Europy Camphuys polecił przepisać rękopis i wykonać kopie wszystkich rysunków roślin. Statek, który wiozł do Europy oryginał został zaatakowany przez okręty francuskie i zatopiony.

Również Boym zabezpieczał się przed utratą swoich rękopisów, o czym świadczy chociażby odnalezienie dwóch egzemplarzy jego rękopiśmiennej mapy ogólnej Chin — paryskiego i londyńskiego, przy czym ten ostatni jest prawdopodobnie kopią oryginału paryskiego.

Od chwili rozstania się Boyma z Filipem Couplet, któremu przekazał on oryginał *Medicus Sinicus*, do śmierci Boyma w Chinach upłynął ponad rok, jeżeli oprzeć się na przyjętej przez większość biografów Boyma dacie jego śmierci — 22 sierpnia 1659 r. Jeżeli natomiast przyjąć za innymi źródłami, że zmarł lub zginął wraz z całym dworem cesarza Jung Li w 1662 r., wówczas okres ten wydłuża się do czterech lat. Nie wiemy co stało się z materiałami, które Boym posiadał przy sobie do ostatnich dni życia, ale istnieją poszlaki, że Holendrom udało się ostatecznie również i te dostać w swoje ręce. Jak zresztą inaczej można wytłumaczyć fakt, że w *Specimen Medicinæ Sinicae* znalazły się fragmenty listów, uważanych za listy Boyma.

Przytoczona argumentacja powinna być w zupełności wystarczająca dla udowodnienia, że *Receptarum Sinensium Liber* wyszła spod pióra Boyma. Są to bowiem argumenty łatwe do sprawdzenia bez znajomości języka chińskiego. Jednakże równie nieodparte dowody autorstwa Boyma przynosi badanie dzieła metodami sinologicznymi.

W okresie, gdy Boym pisał *Medicus Sinicus*, w Europie nie było jeszcze ani jednego drukowanego słownika języka chińskiego, nie było też w związku z tym jakichkolwiek jednolitych zasad transkrypcji chińskich hieroglifów. Istniały oczywiście różne krótkie rękopiśmienne słowniki, używane przez misjonarzy w Chinach, ale były to słowniki bardzo specjalistyczne, przydatne jedynie w pracy misyjnej. Jak udowodnił w swoim czasie Bolesław Szczęśniak, pierwszym słownikiem opublikowanym w Europie był słownik Michała Boyma, który w formie niekonwencjonalnej ukazał się w łacińskim wydaniu *China Illustrata* Atanazego Kirchera, w 1667 r., a w postaci alfabetycznie ułożonego słownika chińsko-francuskiego — we francuskim wydaniu tegoż dzieła, opublikowanego trzy lata później⁴².

⁴² B. Szczęśniak: *The Beginnings of Chinese Lexicography in Europe with Particular Reference to the Work of Michael Boym (1612—1659)*. „Journal of the American Oriental Society” vol. 67 1947 s. 160—165. Słownik Boyma powstał w Loreto, w wyniku przetłumaczenia tam przez niego napisu na tzw. „Kamieniu z Singanfu” (zwanym również w źródłach historycznych „Nestoriańską Inskrypcją”). Co prawda zainteresowanie tym kamiennym dokumentem w Europie wynikało przede wszystkim z tego, że stanowił on dowód istnienia w Chinach społeczności chrześcijańskich w okresie panowania dynastii Tang (618—907), jednakże zawarty był w nim także szereg informacji geograficznych, historycznych i przyrodniczych. Do jej przetłumaczenia nie mogły wystarczyć zatem wyrazy z istniejących słowników, zawierające słowa modlitw lub pojęcia niezbędne dla życia codziennego misjonarzy. Boym musiał zatem, bądź w oparciu o już istniejące zasady, bądź też na podstawie własnych pomysłów i doświadczeń, transkrybować

Istotne jest to, że *Receptarum Sinensium Liber* zawiera blisko 400 nazw chińskich roślin, zwierząt i minerałów, nie wymienionych dotychczas w żadnej publikacji o Chinach, nazw zupełnie nowych, których chińskie brzmienie trzeba było wyrazić przy pomocy łacińskiego alfabetu i oznaczyć odpowiednie tonacje. Jeżeli romanizacje te zostały dokonane tak samo, jak we *Flora Sinensis*, jak na mapach w *Atlasie Chin*, jak w tłumaczeniu *Kamienia z Singanfu*, jak wreszcie we wszystkich innych rękopisach Boyma, może to świadczyć tylko o jednym, że wszystkie te prace wyszły spod jednego pióra.

Część trzecia według kolejności egzemplarza w British Library (1—108) stanowią: traktat Boyma o tętnach (s. 1—16), końcówka innej jego pracy o tętnach (s. 17—74), fragmenty listów bez podania autora, ani też adresata (s. 75—93) oraz dodatkowe informacje dotyczące wspom-

chińskie hieroglify, dobierając samodzielnie odpowiadające ich brzmieniu litery alfabetu łacińskiego. W jednym z rozdziałów swego dzieła Kircher opisuje te zasady jako sformułowane przez Boyma, powołując się na posiadaną pracę Boyma zatytułowaną *Dilucidatio Summaria Rerum Sinicarum* (A. Kircher: dz. cyt., cz. 6, s. 225—237). Oryginał jej niestety nie jest znany, a poszukiwania jej w papierach Kirchera, prowadzone w latach pięćdziesiątych, nie przyniosły rezultatu. (B. Szczęśniak, *The Writings of Michael Boym*, s. 500). B. Szczęśniak uzasadnia w swoich pracach, że Boym był autorem nie tylko pierwszego drukowanego chińskiego słownika, lecz także pomysłu graficznego wyrażania tak ważnych w chińskim języku tonacji — przy pomocy odpowiednich znaków nad łacińskimi literami. Niektórzy zagraniczni autorzy nie zgadzają się z tym ostatnim poglądem, wskazując na Portugalczyka Joao Sceiro, jako na autora systemu zaznaczania tonacji. (Simmon Walter: *The China Illustrata. Romanisation of Joao Soero's (Soerio's) „Sante Legis Compendium and M. Boym”*. Kopenhaga 1959, s. 265—370; tenże: *The Attribution to Michal Boym of the Two Early Achievements of Western Sinology*. Londyn 1959 s. 165—169).

Nie ma w niniejszym opracowaniu miejsca na ustosunkowanie się do tej polemiki. Dla sinologicznego potwierdzenia autorstwa Boyma w zakresie *Receptarum Sinensium Liber* wystarczy zwrócenie uwagi na fakt, że także wśród pracujących w Chinach misjonarzy nie było w owym czasie zgodności na temat zasad, jakie powinny obowiązywać przy romanizacji chińskich hieroglifów. Zaledwie dwa lata po przybyciu Boyma do Europy, ukazała się w Antwerpii książka adwersarza i rywala Boyma — Marcina Martiniego, zatytułowana *De Bello Tartarico. Historia, In qua, quo pacto Tartari haec nostra aetate Sincum Imperium invaserint, ac fere totum occuparint, narratur, eorumque mores breviter describuntur. Autore R. P. Martino Martino, Tridentino, ex Provincia Sinensis Societatis Jesu in Urbem misso Procuratore*. Antwerpia 1654. Martini nie tylko podważał w niej informacje Boyma o przebiegu wojny w Chinach, twierdząc że zostały one już całkowicie podbite przez Mandżurów (chcąc opór przeciwko najeźdźcom trwał jeszcze przez osiem lat), ale i przyjmował zupełnie inny system transkrypcji chińskich hieroglifów. Dla przykładu podam, że stolicę Chin nazywał Boym w swoich dziełach „Pekim”, Martini zaś „Peking”. Prowincja Szenxi u Boyma jest romanizowana „Xensy”, a Martiniego — „Xensi”, prowincja Zhejiang — u Boyma „Ciekiam”, u Martiniego — „Chekiang”. A przecież Boym i Martini byli w Chinach w tym samym czasie.

nianego wyżej chińskiego dzieła medycznego *Neijing* wraz z dziewięcioma diagramami i tabelami (s. 94—108).

Poprzednio uzasadniłem, dlaczego pierwszy, 16-stronicowy traktat mógł być napisany tylko przez Boyma. Argumentacja ta odnosi się również do stron 94—108, gdyż zawierają one końcową część tego traktatu. Udokumentowania wymaga jednak to, że obszerny tekst zamieszczony w *Specimen Medicinae Sinicae* pod tytułem „Fragmentum operis medici, ab erudito Europaeo conscripti”, został napisany przez Boyma, a to z uwagi na wątpliwości, jakie zaciążyły na nim po publikacji Pelliot. Tekst ten jest najobszerniejszy ze wszystkich zamieszczonych w *Specimen*, stanowi jednak tylko końcówkę rozdziału nie oznaczonego żadnym numerem oraz cztery rozdziały numerowane następująco: „Caput XVIII”, „Caput XIX”, „Caput XX” i „Caput ultimum” (czyli rozdział ostatni lub XXI).

Paul Pelliot użył wyrażenia, że „żadna część »Specimen« z 1682 r. nie znajduje się w »Clavis Medica« z 1686 r.”. Jest to niewątpliwie spostrzeżenie słuszne, jeżeli oczywiście nie brać pod uwagę kilku ilustracji z *Clavis Medica*, które — choć inną ręką rysowane — przedstawiają to samo i posiadają takie samo objaśnienia. Nie traktuję tej nieściśłości jako istotnej. Bardzo natomiast ważne dla sprawy identyfikacji autora jest to, czego prof. Pelliot nie dostrzegł w obydwu publikacjach, a mianowicie, że wymienione w *Specimen Medicinae Sinicae* cztery rozdziały XVIII—XXI, są końcowymi rozdziałami *Clavis Medica*, a więc publikacji, co do której nikt jeszcze nie odważył się twierdzić, iż nie jest dziełem Boyma. ,

Tytuł tego własnego traktatu medycznego Boyma w niezmienionym brzmieniu tj. w takim, jakie nadał mu Boym, jest uwidoczniiony na s. 19 *Clavis Medica* i brzmi następująco: *R.P. Michaelis Boymi Poloni, ē Societate Jesu, Clavis Medica ad Sinarum doctrinam de pulsibus*. Bezpośrednio po tytule następuje tu rozdział pierwszy, zatytułowany „Caput primum. Quaenam sit in homine vitae et sanitatis causa”. Podkreślam, że jest to traktat własny Boyma, a nie tłumaczenie tekstu chińskiego, jak to niestety podaje większość opracowań. Zamieszczam tu reprodukcję tej strony, ponieważ stanowi ona doskonały materiał dowodowy, podważający tezę o tłumaczeniu. Boym wyjaśnia tu bowiem zasady chińskiej medycyny, zawarte w różnych chińskich źródłach, zaczynając od najbardziej podstawowych pojęć filozoficznych i medycznych, a mianowicie od zapoznania europejskiego czytelnika z chińską doktryną filozoficzną „in-yam” (obecnie „yin-yang”). Zakłada ona, że materia, a więc i ciało ludzkie składa się z dwóch przeciwstawnych pierwiastków: męskiego, dodatniego, niebiańskiego „yam”, inaczej zwanego „ciepłem życiowym” (w tłumaczeniu Boyma „calor primigenium”) oraz żeńskiego, ujemnego, ziemskiego „in”, inaczej zwanego „pierwiastkiem wilgotności” (w tłumaczeniu Boyma „humidum radicale”). Doskonałym dowodem tego, że

tekst ten nie jest tłumaczeniem, lecz traktatem własnym Boyma, jest ukazany przez niego na reprodukowanej stronie hieroglif oznaczający człowieka i jego wyjaśnienie, iż lewa kreska oznacza w nim pierwiastek męski, prawa zaś — żeński i że z ich połączenia powstaje istota ludzka. Jest to informacja dla Europejczyka o tym jak Chińczycy piszą i interpretują swój najprostszy hieroglif.

W *Clavis Medica* Boym zamieszcza własne interpretacje tego, co przetłumaczył z tekstów Wang Shuhe i innych. A więc w zdrowym organizmie obydwa pierwiastki — męski i żeński, znajdują się w stanie równowagi. Jeżeli równowaga ta zostanie naruszona, występują stany chorobowe. Tętno człowieka jest odzwierciedleniem stanu organizmu i to uzasadnia stosowanie badania tętna dla diagnostyki chorób. Badając tętno chiński lekarz określa rodzaj nierównowagi, jaki występuje w organizmie pacjenta, określa na tej podstawie jeden z 10 organów będący przyczyną nierównowagi i aplikuje środki lecznicze, niezbędne dla przywrócenia normalnego tętna. Boym wymienia — jak wspomniałem wyżej — 35 rodzajów tętna: jeden zdrowy, wzorcowy i 17 przeciwstawnych par chorego. W *Receptarum Sinensium Liber* znalazły się zatem receptury leków zalecanych przez Wang Shuhe przy każdym rodzaju tętna, wskazującego na istnienie choroby. Z rodzaju tętna Wang Shuhe określał chorobę i starał się przewidzieć dalszy jej przebieg i rokowania. W niektórych przypadkach stwierdzał jednoznacznie, że choroba jest nieuleczalna i prognozował jak długo chory może żyć. Jest to zatem rzeczywisty „klucz medyczny” do tekstów opublikowanych w 1682 r.

Clavis Medica, a konkretnie ta jego część, która znalazła się w publikacji Coupleta z 1686 r., zawiera siedemnaście pełnych rozdziałów i jeden nieukończony. Ale Boym popełnił spektakularny błąd przy numeracji rozdziałów, a mianowicie zamiast „Caput XVII” napisał po raz drugi „Caput XVI” i w konsekwencji nieukończony rozdział opatrzył numerem XVII, zamiast XVIII. P. Pelliot formułując swe wątpliwości, dotyczące autorstwa Boyma, nie zauważył, że błędna numeracja z *Clavis Medica* została przeniesiona również na końcową część traktatu, znajdująca się w *Specimen Medicinae Sinicae*. „Fragmentum opus medici, ab erudito Europaeo conscripti” w publikacji Cleyera z 1682 r. rozpoczyna bowiem końcówka rozdziału XVIII (a o tym, że jest końcówką, świadczy brak jakiegokolwiek tytułu), mającego u Boyma omyłkowy numer „Caput XVII”. Kolejność rozdziałów jest już błędna do końca „Pragmentum”. Tak więc rozdział ostatni — „Caput ultimum”, będący w publikacji Cleyera rozdziałem XXI, powinien być w rzeczywistości rozdziałem XXII. Autorstwo Boyma jest zatem tak ewidentne w obydwu publikacjach, że wątpliwości Pelliota są całkiem bezpodstawne.

Prof. Pelliot próbował także obalić wcześniejszą argumentację Remusata, iż opublikowane przez Cleyera fragmenty listów, są listami Boyma. Momi zdaniem jest to polemika bezprzedmiotowa, ponieważ

wskutek celowego ukrycia nazwisk autora i adresata, nadal nie dysponujemy żadnymi dowodami, potwierdzającymi słuszność którejkolwiek z tych tez. Istotne jest co innego: objętość tekstów wydrukowanych w 1682 r. i 1686 r. wynosi łącznie 408 stron druku, z tego zaś na fragmenty listów przypada zaledwie 10 stron, a więc około 2,5% całości dzieła. Jeżeli pozostałe 97,5% napisał Boym, nie ma powodów, aby kruszyć kopie o listy.

Pozostaje jeszcze do omówienia ostatnia, czwarta w kolejności część *Specimen Medicinae Sinicae* (nadal operuję pojęciem „część” mając na uwadze część wydrukowaną przy użyciu odrębnej paginacji, w tym przypadku 1—16; według tytułu Cleyera jest to część VI). Zawiera traktat „De indiciis morborum ex linguae coloribus et affectionibus”, zilustrowana 37 rysunkami, ukazującymi zmiany w wyglądzie języka w zależności od rodzaju choroby.

Jest to 16-stronicowe opracowanie, składające się z krótkiego wstępu, tłumaczenia tekstu chińskiego oraz trzech uwag końcowych. Prof. Pelliot wyrażał wątpliwości czy autorem tej części jest Boym, wobec czego przytoczę na to dowody. We wstępie znajduje się informacja, że traktat pochodzi od chrześcijańskiego lekarza-mandaryna, co jednocześnie wskazuje na chrześcijański dwór Yong Li, na którym przebywał Boym. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że trudna i nieznaną w XVII-wiecznej Europie terminologia medyczna, byłaby przez różnych autorów tłumaczona na łacinę inaczej, że byłyby różnice w określeniach łacińskich, jak również w samej transkrypcji chińskich terminów medycznych. Tekst ten wykazuje jednak idealną zgodność terminologiczną z *Clavis Medica* i z pozostałymi tekstami *Specimen Medicinae Sinicae*. Identycznie np. zostały przetłumaczone takie pojęcia jak pierwiastek „yang” i „yin” („calor primigenium” i „humidum radicale”), jakkolwiek wspomniałem, że można było dać szereg innych określeń i nie powtarzać nieścisłości popełnionych przez Boyma. Jeszcze jednak ważniejszy materiał dowodowy znajdujemy w uwagach końcowych. W pierwszej z nich Boym pisze, że przetłumaczył „słowo w słowo” tekst z języka chińskiego oraz zwraca uwagę na to, co podkreślał już w swoich przedmowach, a mianowicie na fakt, że chińskie leki aplikowane przy opisywanych chorobach i dające je chińskie rośliny, nie są znane w Europie i to stanowi główną trudność w przejmowaniu doświadczeń chińskich przez lekarzy europejskich. W drugiej i trzeciej uwadze Boym wyjaśnia, co rozumie pod pojęciami „stomachum” i „vesica”. Jest to bardzo ważna informacja dla zrozumienia tekstu traktatu, ponieważ Boym ujawnia tu, iż Chińczycy używają tego samego hieroglify dla oznaczenia zarówno żołądka, jak i przewodu pokarmowego oraz, że inny hieroglify „xin” (obecnie pisze się on w obowiązującej transkrypcji „shen”) służy do przedstawienia dwóch pojęć: „nerki” i „jądra”. Otóż zgodnie z wyjaśnieniem Boyma, jego „vesica” — to nie pęcherz moczowy, a „renes” — to nie nerki, lecz

w obydwu przypadkach — jądra („meatus spermatici... vel seminalis receptaculum”). Jest to typowa umowność języka chińskiego, unikanie nazywania rzeczy po imieniu, gdyż Chińczycy rozróżniają nerki wewnętrzne („nei shen”) i nerki zewnętrzne („wai shen”) czyli odpowiednio nerki właściwe i zewnętrzne narządy płciowe. Uwagi te zamieścił Boym na końcu, ale zostały one sformułowane z myślą o całym dziele medycznym, a nie o krótkim ostatnim traktaciku. W całym bowiem dziele można dostrzec o jakie „nerki” autorowi chodzi. Leki w „Medicamenta Simplicia”, które według Boyma „pobudzają nerki” (intra renes), są de facto znanymi lekami przeciw niemocy płciowej, lekami tonizującymi lub zaliczanymi do afrodyzjaków. Na tym jednakże nie koniec zbieżności. Tym samym regułom podporządkowane są niektóre informacje Boyma we *Flora Sinensis*. Boym np. wyraźnie mówi o „nerkach wewnętrznych” przy opisie cynamonu⁴³, podczas gdy przy opisie „chińskiego korzenia” (*Radix Sinica*), stosowanego w XVII w. bardzo szeroko w leczeniu kiły, wymienia „ulcera renum”, chociaż wiadomo, że o żadnym owrzodzeniu nerek nie mogło tam być mowy⁴⁴.

P. Pelliot stosunkowo dużo miejsca poświęcił w swoim opracowaniu sprawie zgodności norymberskiego wydania *Clavis Medica* z 1686 r. z zaginionym rękopisem Boyma, skłaniając się do uznania poglądu, iż „tytułu wydania z 1686 r. z pewnością nie zawdzięczamy Cleyerowi, lecz wydawcom i że ci wydawcy, jak to wynika z kilku ustępów, wprowadzali zmiany redakcyjne w *Clavis Medica*. W rezultacie *Clavis Medica* w wydaniu z 1686 r. różni się od pierwotnego dzieła, które wyszło spod pióra Boyma⁴⁵.

Dla uzasadnienia tej tezy Pelliot odsyła czytającego do przedmów Boyma, w których zawarte jest twierdzenie Boyma, iż uważa „za nieautentyczne (spurium) wszystkie wydania jego prac, w których pismo chińskie nie byłoby reprodukowane”⁴⁶. To ostatnie twierdzenie jest niewątpliwie słuszne, gdyż Boym zawsze podkreślał, iż dla większej wiarygodności jego tłumaczeń, zamieszcza równoległy tekst chiński. Już we wspomnianej na wstępie zapowiedzi jego dzieł w *Briefve Relation* mo-

⁴³ *Flora Sinensis*, s. R.

⁴⁴ Tamże, s. T. Również autorzy polscy piszący na temat roślin opisanych we *Flora Sinensis* mieli wątpliwości dotyczące owrzodzenia nerek, gdyż nie przetłumaczyli tego określenia dosłownie. Patrz: H. Bukowiecki, O. Olszowska, *Egzotyczne rośliny lecznicze w dziełach botaników polskich XVII w. Michała Boyma i Jana Jonstona*, „Farmacja Polska” 1975 s. 991—994 oraz H. Bukowiecki, M. Furmanowa i O. Olszowska: *Botanika farmaceutyczna w dziełach Jana Jonstona*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” ser. B z. 28 1978 s. 101—126.

⁴⁵ P. Pelliot: dz. cyt. s. 147.

⁴⁶ Tamże, s. 148.

zemy przeczytać o jego mapie, że jest „Sinicis ac Europaeis characteribus impressa” i rzeczywiście odnalezione mapy wszystkie mają dwujęzyczne opisy. Również zapowiadając tłumaczone przez siebie dzieła Konfucjusza zaznaczył, iż mają być „Sincis et Latine characteribus explicati”. W rękopisie *Brevis Sinarum Imperii Descriptio* pisze o wykazie chińskich roślin i zwierząt, które „notato loco Sinicis et Europaeis characteribus alibi retulimus”. Nie ma zatem powodów, aby wątpić, iż również te partie *Medicus Sincicus*, które były tłumaczone przez niego z chińskich źródeł, zawierały równoległy tekst chiński. Nie ulega również wątpliwości, że chińskimi hieroglifami opatrywał wszystkie nazwy chińskie, które romanizował. Można zatem zgodzić się z twierdzeniem Pelliota, że wszystko, co było pisane przez Boyma chińskimi hieroglifami, zostało usunięte przez wydawców w Norymberdze, gdyż nie potrafili jeszcze wówczas tych hieroglifów reprodukować.

Poza tym jednak interwencje wydawców były jeśli chodzi o tekst *Clavis Medica* praktycznie żadne. Nie można się zgodzić z opinią Pelliota, że tytuł *Clavis Medica* pochodzi od wydawców, a nie od Boyma. Przeczy temu dwukrotne użycie przez Boyma pojęcia „klucz medyczny” w jego przedmowach⁴⁷. Jedyna zmiana widoczna jest na karcie tytułowej. Wspomniałem już, że za autentyczny tytuł traktatu Boyma uważam tytuł uwidoczniony na stronie 19 tj. *R. P. Michalelis Boymi Poloni, e Societate Jesu, Clavis Medica ad Sinarum doctrinam de pulsibus*. Boym zawsze bardzo starannie określał swą narodowość, nawet w jego ostatnim liście pisanym z Hanoi do księcia Toskanii, możemy przekonać się, że podpisał go „Inutilis servus, Michael Boym, Polonus”. Druga wskazówka — to nazwa Chin. Boym zawsze, we wszystkich swych dziełach pisał wyłącznie „Sina”, „Sinarum”, „Sinicus”. Nigdy „China”, gdyż ta nazwa rozpowszechniła się w Europie dopiero w latach sześćdziesiątych XVII w., gdy Atanazy Kircher opublikował swą słynną *China Illustrata*. Tak samo nazywał Chiny Christian Mentzel, do którego z całą pewnością należy zmiana tytułu na karcie tytułowej: na *Clavis Medica ad Chinarum doctrinam de pulsibus* i usunięcia z nazwiska Boyma określenie jego narodowości — „Poloni”.

W zakończeniu jedna uwaga ogólna. Biogram Boyma w *Polskim Słowniku Biograficznym*, opublikowany przed pięćdziesięciu laty, w świetle nowszych badań zawiera wiele nieścisłości. Dotyczy to zwłaszcza sformułowań na temat dzieła Boyma *Medicus Sincicus*⁴⁸.

⁴⁷ W „Praefatio ad Lectorem” s. 8 i w „Ad Medicos Praefatio”, s. 18.

⁴⁸ W *Polskim Słowniku Biograficznym* (t. 2, s. 381) fragment biogramu Boyma dotyczący *Medicus Sincicus* sformułowany został w sposób następujący: „Rozstając się z towarzyszami, jednemu z nich ks. Couplet’owi, oddał swój łaciński rękopis, zawierający tak chiński, jak romanizowany tekst paru chińskich rozpraw medycznych oraz ich łaciński przekład, dokonany przez B-a w czasach, kiedy się »uczył dopiero języka chińskiego«. Przekład ów z pierwotnym tytułem »Medicus Sincicus«

Pelliot słusznie zauważył, że Boyma spotkała okrutna niesprawiedliwość. Fakt, że nie zmienił swych przekonań politycznych, nie zdradził dynastii, w służbie której pozostawał i nie przeszedł na stronę zwycięskich najeźdźców, zaważył na niepowodzeniu jego misji w Europie, a w konsekwencji spowodował niepowodzenia wydawnicze i zagnięcie jego rękopisów.

Pozostaje mi jedynie przypomnieć końcowe zdanie z opracowania profesora Pelliota, ponieważ mimo, iż od czasu jego napisania upłynęło pół wieku, nie straciło ono na aktualności.

„Winniśmy jednak zawsze pamiętać o tym, iż był on przekonany, iż służy jednocześnie i sprawie Mingów i sprawie religii; w szczególnie trudnych warunkach pozostawił dzieło naukowe, które jak na owe czasy, jest zasługującym na uwagę”⁴⁹.

Recenzenci: Barbara Kuźnicka, Jan Rowiński

nigdy w całości nie został ogłoszony, chociaż go dwukrotnie wydawano, raz jako »Specimen Medicinae Sinicae« (Frankfurt 1682), a powtórnie (w zmienionym układzie) pt. »Clavis Medica« (Norymberga 1685)”.

⁴⁹ P. Pelliot, dz. cyt. s. 151. „On doit retenir tout fois qu'il crut toujours servir, en même temps que la cause des Ming, celle de la religion; et, dans des conditions singulièrement difficiles, il a laissé une oeuvre scientifique, qui pour son temps, n'est pas négligeable.”

SPECIMEN
MEDICINÆ SINICÆ,
five
OPUSCULA MEDICA
ad Mentem
SINENSIIUM,

Continens

- I. De Pulsibus Libros quatuor è Sinico translatos.
- II. Tractatus de Pulsibus ab erudito Europæo collectos.
- III. Fragmentum Operis Medici ibidem ab erudito Europæo conscripti.
- IV. Excerpta Literis eruditi Europæi in China.
- V. Schemata ad meliorem præcedentium Intelligentiam.
- VI. De Indiciis morborum ex Linguae coloribus & affectionibus
Cum Figuris æneis & ligneis:

Edidit
ANDREAS CLETER *Hasso-Cassellanus, U. M. Licent. Societ. Indiarum*
in nova Batavia Archiater, Pharmacop. Director & Chirurg. Ephorus.



FRANCOFVRTI.

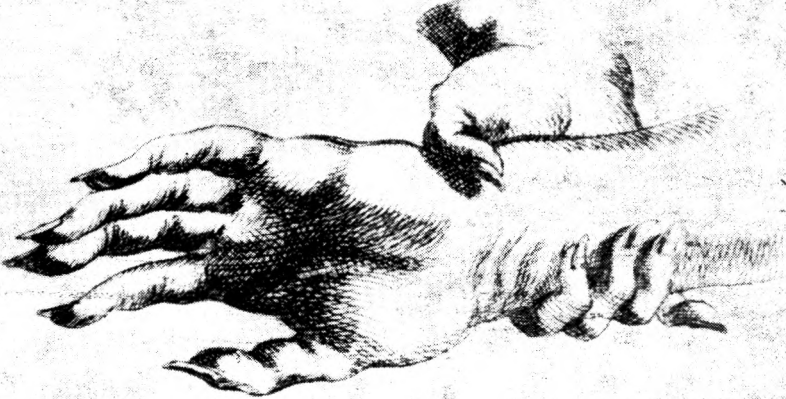
Sumptibus JOANNIS PETRI ZUBRODT.

ANNO M. DC. LXXII.

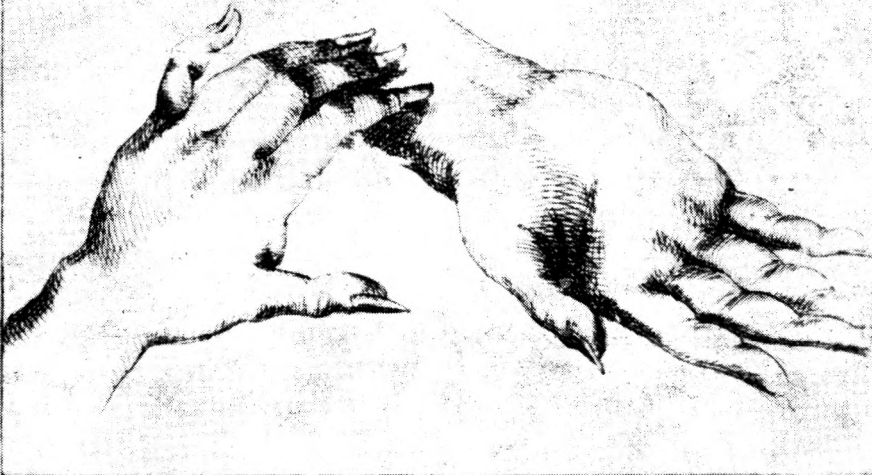
Ryc. 1. Karta tytułowa części dzieła Michała Boyma *Medicus Sinicus*, wydanej w 1682 r. przez Andreama Cleyera pt. „*Specimen Medicinæ Sinicæ*”



Regula pulsus sui ipsius explorandi circumveniendo dextram ad pulsus sinistrae sic ut index exploret primum locum pulsuum uti infra



Regula pulsus alterius hominis explorandi sic ut index respondeat primo pulsuum loco, medius digitus secundo, annularis tertio loco.



Ryc. 5. Rysunek z dzieła Boyma z 1686 r. informujący o sposobie badania tętna przez chińskich lekarzy

R. P. MICHAELIS BOYMI POLONI,

è Societate JESU, è Regno Siam,
Anno 1658.

Ad Medicos Prefatio.

Producimus in vestrum, Viri Clarissimi, atque totius Europæ conspectum ab ultimis terrarum finibus antiquissimum & nobilissimum Medicorum omnium. Si genus scire aveatis, est sanguine & dignitate Imperator; Si ætatem, profectò Avicennâ, Hippocrate, Galeno & Celsò multò antiquior, nam 400. & paulò amplius post diluvium annis vixisse refertur, & imperare cœpit anno ante Christum 2697. An Patriam scire desideratis? *Honâm* Imperii Sinarum Provincia, *Kiô fum* Metropolis, Civitas *syn p'* tanti viri Patria est. Nomen illi est *Hicânti* id est, flavus Imperator. Hic equidem primus medicinas apud Sinas excoluit, & ejusdem artis præcepta posteris tradidit, atque cum ob multa præclarè facta de Imperio ille optimè esset meritus, per hanc quoque artem mortales sibi voluit de mereri, atque adeo etiam nunc in arte suâ superstes deposito fastu & peregrinam à suâ edoctus linguam, iter ferè medi Orbis suscepit, Europam petens, vitam multis, qui caret ipse, conservaturus. At, inquires: Quid novi adfert hic tuus Medicus Imperator? Fortasse in Anatomia plus reperit, quàm Europa sciat à Rondelerio, Vesalio & Bartholino? Minimè, nihil hic Medicorum primus de hac re ex proposito egit, etsi Medici Sinici illum secuti multa obiter dicant, atque etiam in imaginibus ea, quæ latent in homine, depicta habeant. Vidi ego exactas earum imagines, putasses Europæas, cum descriptione Anatomia humanæ. Verùm, utrum hanc artem ipsi ex hominum sectione nacti fuerint, in nullo reperire potui, atque crediderim, exercuisse aliquando Sinas sectiones, siquidem omnes vel imaginariam crudelitatem hor-

Alia Præfatio ante librum receptarum ponenda.

Ejusdem P.

Liber hic, qui sequitur, est ratio seu regula medendi Sinensibus usitatissima, quam ille nobilissimus & primus Medicorum invenit & composuit, quamque Arti pulsuum explorandorum ab ipso traditæ *uâm xǎ hǎ* Auctor adjunxit, hodieque sequuntur Medici Sinenses omnes, qui quidem, etsi non haberent ab ipso pulsū infirmi, omnino securi sunt, quod medicinæ pulsibus hinc præscriptæ morbis quoque medebuntur, longâ quique experientiâ compertum habent, quod medicamenta hinc allata certam afferant curationem. Igitur si curatio non succedat, vel, ajunt, indebitè adhibitam, vel non probè cognitos pulsus, vel certè malum hoc cum altero malo conjunctum esse, vel denique medicinam pulsui, cui mederi sit impossibile, adhibitam. Quapropter quicumque voluerit his uti medicamentis, sedulò ac diligenter, obsecrò, sese exerceat in pulsibus explorandis ac discernendis, ne librum hunc, quo vitæ plurimorum consulere volui, temeritas alicujus atque imperitia non sine meâ immerentis invidiâ faciat esse lethiferum.

Sed occurrunt tibi fortasse medicinarum Sinicarum prorsus ignota nomina & ipsæ adeo medicinæ, unde impossibilem esse usum Europæis libri hujus concludis. Desiderabam equidem remedium afferre huic difficultati, & jam de facto proposueram herbarium Sinense conficere, ac medicinarum, quibus utuntur, virtutes & herbarum imagines proprias describere; Sed cum hoc longum tempus & laborem exigeret, nec non otium & commoditatem, quam Ego nactus nondum fueram, differre rem in aliud tempus perficiendam, DEO favente, decrevi. Olim cum ex Sinis in Europam proficiscerer, & Goæ subsisterem, Amicis Macaensibus scripseram, atque etiam

sumptus



AUCTORIS

Vani Xò Hò

PULSIBUS EXPLANATIS
MEDENDI
REGULA.

Et primo,

De septem Exterioribus Pulsibus medendi Reg. Ia.
Pro Pulsu natante.

Rec. *Medicinam Sraò Chái hù potsonem,*
id est:

Chay hù Medicamentum,
Huam kin, medic. ejecto prius carne,
Zuò in medic.
Puèa hù medic. ana Scudum unum Romanum.

Fac omnia concide & adde:

Pè xò yò medic.

Chin Cam medic.

San pè pi medic. ana v. Julia Romanos.

Ex Medicinis supra mixtus qualibet vice sumes pondus v. Juhorum, quod in duas aquare duorum calicum, & addes recentis Zingiberis 7. frusta. Per ignem de coques aquam ad remanentiam septem partium ex decem; postea colabis; fæces abjicies, & post sumtum cibum tepidam sumendam medicinam propinabis.

Alia Medicina.

Rec. *Ts hò pi sam medic.*

Chin Cam medic.

(A)

Tj

Ryc. 8. Pierwsza strona pierwszej części *Receptarum Sinensium Liber* Boyma, zawierającej receptury leków, stosowanych przez chińskiego lekarza Wang Szu-he



MEDICAMENTA SIMPLICIA,

Quæ à Chinesibus ad usum Medi-
cum adhibentur.

1. *Hoan Cpin.*

Est radix Japonis, dulcis temperata. Ingressitur vias pulmonis & stomachi, & vim illos restitutiendi habet. Sed vit. strulentias & humiditates. Detrahunt cortex illius; deinde novies ad aquæ bullientis vaporem concoquitur, & toties iterum ad Solem exsiccatur. Fructus minus nocivus est.

2. *Chan pin.*

Hæc Radix videtur Acorus dici. Ex acris saporis, repida seu subacrida. Ingressitur cor & pulmonem; in veteribus oppulationibus medetur, quia vim aperitivam habet.

3. *Cian cio hoa.*

Est flos subamaro dulcis, temperatus, ingreditur pulmonem, hepar, stomachum & renes. Restaurat humidum, oculos ferocat, & aures purgat.

4. *Gin seâ.*

Videtur Radix esse Mandragoræ, est dulcis & repida & magni pretii. Ingressitur pulmonem, restaurat spiritus & sanguinem tribuitur tubæ de miltar. portionis *Cha*, vulgo The dictæ. Cum hæc radice ne utat herba, seu radice liu dicta, de qua N. 32.

5. *Tien mû n tum.*

Est radix amaro dulcis, frigida, ingreditur pulmonem & renes, stricte sedat. Eximitur ei nucleus seu cor.

6. *Cai Cao.*

Est Glycyrrhiza, dulcis, temperata; ingreditur cor & stomachum, Medicamentorum venena sopit; corroborat. Cum hac radice non utatis liu, (D) de

Ryc. 9. Pierwsza strona drugiej części *Receptarum Sinensium Liber — Medicamenta Simplicia*, opracowanej przez Boyma na podstawie chińskich źródeł



R. P.
 MICHAELIS BOYMI POLONI,
 è Societate JESU,
 CLAVIS MEDICA




ad
 Sinarum doctrinam de pulsibus.

CAPUT PRIMUM.

Quenam sit in homine vitæ ac sanitatis causa.



Risci Sinenses viventem & sanum hominem per certam duarum qualitarum, quas *yâm* & *iñ* vocant, conjunctionem & quasi consensum constitui credunt. Per *yâm* calorem primigenium, per *iñ* humidum radicale volunt intelligi. Porrò Spiritus & sanguis ambo in corpore humano dicti humidi radicalis & caloris primigenii dicunt esse vehicula, (quam ob causam etiam iisdem apud Sinenses nominibus *yâm* nimirum & *iñ* designantur,) quæ si inter se aptè & cum proportione cohereant, primigenium quoque calorem, & humidum radicale quàm optimè habere, atque inde perfectam hominis vitam ac sanitatem existere & conservari affirmant.

Fin inquit Sinæ (quâ voce hominem significant, quem & hoc caractere  describunt) ex *yâm*, cujus est hæc nota , & in cujus nota est ista  conjunctis componitur.

C 2

Ryc. 10. Pierwsza strona traktatu medycznego *Clavis Medica* Boyma, wyjaśniającego europejskiemu czytelnikowi zasady chińskiej medycyny

Э. Кайданьски

„МЕДИКУС СИНИКУС” МИХАИЛА БОЙМА

В настоящей статье автор занимается несколькими вопросами, связанными с исчезновением работы Бойма „Медикус Синикус”, объявленной во французском издании его „Briesve Relation” и опубликованной позднее под разными названиями в Европе.

Бойм был первым европейским автором, который писал о китайской медицине несмотря на то, что первая неанонимная публикация в этой области носила название только лишь своего издателя — главного врача Восточно-Индийского общества, Андреаса Клейера (1682).

Спустя всего 4 года, в 1686 году появилась иная работа о китайской медицине „Clavis Medica”, изданная Филиппом Куплет, из которой следовало, что также и публикация Клейера была написана Боймом.

Научная деятельность Михаила Бойма была весьма обширно представлена в монографии Роберта Хабри „Michel Boym Jesuite polonais et la fin des Ming en Chine”, изданной в 1933 году в Париже. Французский синолог проф. Поль Пеллиот является автором большой критической рецензии этой книги, в которой приведены новые данные об исчезновении рукописей Бойма по дороге в печать в Европе, а также и иное мнение о роли, какую сыграл в этом деле Клейер.

Автор анализирует обе публикации и приводит свое собственное мнение как об исчезновении и печати медицинского труда Бойма, так и об интерпретации четырех, опубликованных Куплетом предисловий Бойма и самых публикаций с 1682 и 1686 годов. В частности, приведено несколько фактов, опровергающих вывод Пеллиота, что обе эти работы не имеют ничего общего. Собранные автором доказательства свидетельствуют о том, что в противоречии с мнением проф. Пеллиота, в „Specimen Medicinæ Sinicæ” находятся не только резюме и переводы работ китайских авторов, но и собственные работы Бойма, в частности заключительная часть его работы „Clavis Medica”.

Е. Кайдаński

„MEDICUS SINICUS” DE MICHEL BOYM

Dans son article, l'auteur présente quelques questions relatives à la disparition de l'oeuvre „Medicus Sinicus” de Boym — oeuvre annoncée en 1654 dans l'édition française de la „Briesve Relation” de cet auteur et publiée ultérieurement en Europe sous d'autres titres.

Boym fut le premier auteur européen qui écrivit des ouvrages consacrés à la médecine chinoise, bien que la première publication non-anonyme de ce domaine scientifique ne portât que le nom de son éditeur, Andreas Cleyer, médecin en chef de la Campagne hollandaise des Indes (1682). Ce ne fut que quatre ans plus tard, en 1686, que parut un autre ouvrage concernant la médecine chinoise, à savoir: „Clavis Medica”, éditée par Philippe Couplet — ouvrage dont il résultait que la publication de Cleyer fut, elle aussi, l'oeuvre de Boym.

L'activité scientifique de Michel Boym fut présentée, d'une façon approfondie et détaillée, dans la monographie de Robert Chabrie intitulée: „Michel Boym Jésuite polonais et la fin des Ming en Chine”, publiée à Paris en 1933. Un sinologue français, professeur Paul Pelliot est l'auteur d'un compte rendu de ce livre et son compte rendu fournit un certain nombre d'informations nouvelles

sur la disparition des manuscrits de Boym après leur expédition en Europe en vue de leur publication" Ce compte rendu présente, en outre, une opinion (différente de celle qui a été acceptée communément jusqu'alors) sur la règle de Clayer dans cette affaire.

L'auteur de l'article soumet à l'analyse les deux publications sus-mentionnées et présente ses propres opinions, aussi bien sur les problèmes relatifs à la disparition et à la publication de l'oeuvre médicale de Boym que sur l'interprétation des quatre avant-propos de Boym publiés par Couplet et sur les publications de 1682 et de 1686. Il présente notamment un certain nombre de faits qui mettent en question la conclusion de Pelliot prétendant qu'il n'y eut pas de traits communs entre les deux oeuvres. L'auteur fournit des preuves dont il résulte que, contrairement à l'opinion du professeur Pelliot, le „Specimen Medicinae Sinicae” contient non seulement les résumés et les traductions des oeuvres des auteurs chinois, mais aussi les traités authentiques de Boym, entre autres la partie finale de son traité „Clavis Medica”.